RYWKI

BERGER

SZKICOWNIK

WYSTAWA

21.02.2019
CZWARTEK
GODZ. 17:00
GALERIA
TEATRU NN
GRODZKA 34

KATALOG WYSTAWY
OŚRODEK „BRAMA GRODZKA – TEATR NN”
2019

Ośrodek „Brama Grodzka – Teatr NN”
ul. Grodzka 21, 20-112 Lublin
tel. +48 81 532 58 67
teatrnn@tnn.lublin.pl
teatrnn.pl

SZKICOWNIK RYWKI BERGER

Kurator wystawy:
Piotr Nazaruk

Współpraca:
Agnieszka Wiśniewska

Okładka:
Piotr Nazaruk

Przekład na jidysz:
Mario Moishele Alfonso
Piotr Nazaruk

ISBN 978-83-65444-36-3

Składamy podziękowania Żydowskiemu Instytutowi Historycznemu im. E. Ringelbluma w Warszawie, International Institute of Social History w Amsterdamie i Bibliotece Narodowej w Warszawie za udostępnienie kopii prac Rywki Berger.

Informacje o artystce na podstawie:
Archiwum Państwowe w Lublinie, Rada Żydowska w Lublinie 1939–1942, sygn. 136, k. 61–63; M. Geler, *Riwke Berger*, „Wochnszrift far Literatur, Kunst un Kultur”, nr 44, 17 XI 1933; J. Hernhut, *In undzere teg*, Lublin 1933; *Lerer-jizker-buch, di umgekumene lerers fun Ciszo szuln in Pojln*, red. Ch. Sz. Każdan, Nowy Jork 1954; J. Malinowski, *Malarstwo i rzeźba Żydów Polskich w XIX i XX wieku*, Warszawa 2000.

SZKICOWNIK RYWKI BERGER

Lublin 2019

SZKICOWNIK RYWKI BERGER

Piotr Nazaruk

Rywka Berger (w polskich źródłach także Róża, Rachela i Roma) urodziła się gdzieś na lubelskim Podzamczu najprawdopodobniej w ostatniej dekadzie XIX wieku. Jej ojciec i matka handlowali pewnie byle czym, może pracowali w jatkach albo prowadzili niewielki zakład – czy to krawiecki, czy blacharski – wciśnięty najpewniej między kuchnię a łóżka domowników. Była dziewczyną z biedy, jak setki podobnych dziewczyn z Szerokiej, Jatecznej, Zamkowej i Krawieckiej. I taka była również jej sztuka – prosta, szczera, mówiąca bez ogródek, choć przy tym wszystkim wcale nie wolna od sentymentu. Trudno powiedzieć jakim cudem, ale – jak ustalił prof. Jerzy Malinowski – w 1914 roku studiowała malarstwo w Szkole Sztuk Pięknych w Warszawie, następnie w filii Wolnej Szkoły Malarstwa im. Ludwiki Mehofferowej w Krakowie, a w kwietniu 1918 roku debiutowała jako artystka na głośnej Wystawie Wiosennej w Łodzi. Po powrocie do Lublina w latach 30. pracowała w świeckiej Szkole Ludowej im. I.L. Pereca, gdzie uczyła rysunku. Na jej pracach – czasem lepszych, czasem gorszych – widać to, co znała najlepiej: biedną architekturę lubelskiej dzielnicy żydowskiej, nędzę i problemy społeczne oraz postaci z żydowskiej literatury.

W 1933 roku tak pisała o niej stołeczna gazeta w języku jidysz „Wochnszrift far Literatur, Kunst un Kultur" [Tygodnik Poświęcony Literaturze, Sztuce i Kulturze]:

„Kilka dni temu mieliśmy okazję zobaczyć szkicownik Rywki Berger. Zwyczajny, skromny szkicownik z kilkoma pejzażami tuszem i ołówkiem, które mia-

ły być pewnie materiałem do większych obrazów i kompozycji. Z tych kilku szybko i śmiało naszkicowanych rysunków wyłania się artystka z wrażliwym okiem i subtelną duszą. W połamanych, zgarbionych domkach na starych i ciasnych bocznych uliczkach Lublina czuje się nie tylko wprawną rękę rysowniczki i biegłe oko obserwatorki, ale przede wszystkim romantyczny i artystyczny zmysł, który przenika ze szczególnym umiłowaniem w ten specyficzny styl starych domów i charakterystyczną estetykę architektoniczną. Wszystkie te narysowane przez nią uliczki i zaułki, powykrzywiane domki z ich charakterystycznymi facjatami i balkonami, nieliczne stare gmachy ze specyficznie ukształtowanymi odrzwiami i oknami, interesujące pod względem stylu przyszkółki i cmentarze uchwycone z różnych punktów widzenia — to wszystko w tle albo uliczki, albo na stronie bulwarku pełnego wysuszonych gałęzi... Jest w tym jakiś domowy, romantyczny urok, przy którym rosną serce i dusza.

Rywka Berger doskonale zna te stare, pokurczone domki w ciasno poskręcanych uliczkach – jest dzieckiem proletariuszy, w takich miejscach się urodziła i wychowała. Swoje najpiękniejsze lata dzieciństwa spędziła właśnie w nich, a jej wrażliwa dusza nasiąkła ich liryczno-romantycznym czarem. Później opuściła Lublin i studiowała na Krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych pod kierunkiem znanego polskiego profesora Józefa Mehoffera. Ale również wtedy nie zapomniała o swoim ukochanym domu. W wolnych chwilach, kiedy odkładała farby i pędzel, wracała do starych murów i chwiejnych domków, przenosząc je za pomocą tuszu i ołówka na skromne kartki swojego szkicownika. Ta młoda artystka maluje także większe płótna olejne oraz tworzy drzeworyty, w których stara się ostatnio wyspecjalizować. Charakterystyczne dla niej są jednak bez wątpienia owe skromne, ale wykonane z talentem szkice starego Lublina”[1].

1. Maks Geler, *Riwke Berger*, „Wochnszrift far Literatur, Kunst un Kultur”, nr 44, 17 XI 1933, s. 2, przeł. P. Nazaruk.

Żaden z tych szkiców nie ocalał do naszych czasów. Przepadły także jej obrazy, a drzeworyty znamy jedynie z odbitek drukowanych w prasie (na łamach „Wochnszrift far Literatur, Kunst un Kultur", „Lektury", „Robotnika", „Unzer Express" [Naszego Ekspresu], „Opinii" i „Folkscajtung" [Gazety Ludowej]). Dodatkowo, jedna z jej grafik zachowała się na okładce tomu poetyckiego Josefa Hernhuta *In undzere teg* [Za naszych dni], wydanego w Lublinie w 1933 roku.

Los samej artystki również nie jest jasny. Podczas okupacji Rywka Berger pracowała dla lubelskiego „Centosu" – Centrali Towarzystw Opieki nad Sierotami Żydowskimi. Zginęła najprawdopodobniej ok. 1942 roku podczas likwidacji lubelskiego getta.

ברויט! ברויט!

Chleba! Chleba!

אַרבעטלאָז

Bez pracy

מיט האַמער און פֿאַקל

Młotem i pochodnią

אַ דעמאָנסטראַציע

Demonstracja

אין תּפֿיסה

W więzieniu

שייטער-הויפֿנס ברענען

Stosy płoną

„מיר ברעכען די וואַנט"
פֿון א. רייזען

„Łamiemy mur" A. Rajzena

הילע פֿון יוסף הערנהוט׳ס
זאַמלונג לידער „אין אונדזערע טעג״

Okładka tomu poetyckiego
Josefa Hernhuta *In undzere teg*

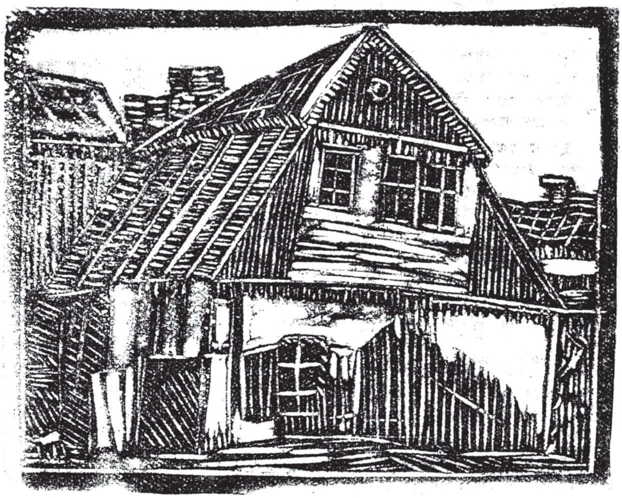

לובלין – הינטערן שלאָס

Lublin – Podzamcze

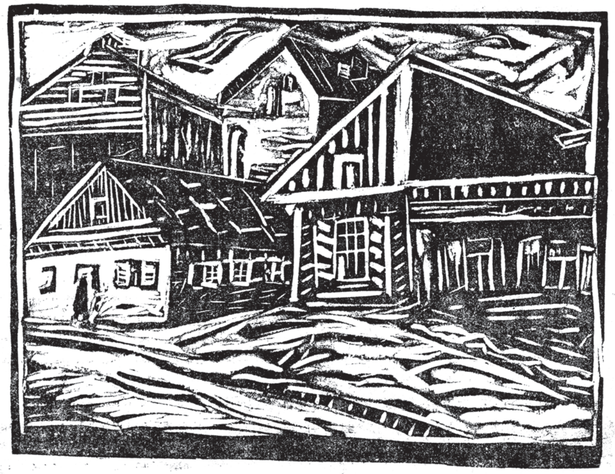

אַ ווינקל פֿון יידישן
געטאָ אין לובלין

Zaułek dzielnicy
żydowskiej w Lublinie

אַ ווינקל פֿון לובלינער געטאָ,
הינטער-שלאָס

Zaułek lubelskiej dzielnicy
żydowskiej, Podzamcze

טויער פֿון לובלינער געטאָ

Brama lubelskiej
dzielnicy żydowskiej

פּייזאַזש

Pejzaż

פֿרילינג-פּייזאַזש

Pejzaż wiosenny

„מאָטל פּייסי דעם חזנ׳ס״ פֿון שלום-עליכם

„Motel, syn kantora" Szolema Alejchema

„דער נײַער ניגון" פֿון י.ל.פּרץ

„Nowy nigun" I.L. Pereca

„דער משולח״ פֿון י.ל.פּרץ

„Posłaniec" I.L. Pereca

טוביה דער מילכיקער

Tewje Mleczarz

„די לעזערין" פֿון י.ל.פּרץ

„Czytelniczka" I.L. Pereca

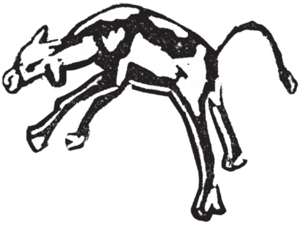

Źródła ilustracji:

s.6: „Wochnszrift far Literatur, Kunst un Kultur" [dalej: Wochnszrift], nr 36, 1933; s. 7: „Wochnszrift", nr 4, 1934; s. 8: „Wochnszrift",nr 32, 1933; s. 9: „Wochnszrift", nr 40, 1933; s. 10: „Wochnszrift", nr 30, 1933; s. 11: „Wochnszrift", nr 31, 1933; s. 12: „Opinja", nr 37, 1934; s. 13: Okładka tomu poetyckiego Josefa Hernhuta *In undzere teg*, 1933; s. 14: „Unzer Express", nr 13B, 1937; s. 15: „Wochnszrift", nr. 29, 1933; s. 16: „Wochnszrift", nr 2, 1934; s. 17: „Wochnszrift", nr 28, 1933; s. 18: „Wochnszrift", nr 44, 1933; s. 19: „Wochnszrift", nr 20, 1934; s. 20: „Wochnszrift", nr 1, 1933; s. 21: „Wochnszrift", nr 8, 1934; s. 22: „Wochnszrift", nr 47, 1933; s. 21: „Wochnszrift", nr 6, 1934; s. 22: „Wochnszrift", nr 34, 1933.

די מקורים פֿון די אילוסטראַציעס:

ז׳6: „וואָכנשריפֿט פֿאַר ליטעראַטור, קונסט און קולטור״ [ווײַטער: וואָכנשריפֿט], נומ׳ 36, 1934; ז׳7: „וואָכנשריפֿט״, נומ׳ 4, 1934; ז׳8: „וואָכנשריפֿט״, נומ׳ 32, 1933; ז׳9: „וואָכנשריפֿט״, נומ׳ 40, 1933; ז׳10: „וואָכנשריפֿט״, נומ׳ 30, 1933; ז׳11: „וואָכנשריפֿט״, נומ׳ 31, 1933; ז׳12: „אָפּיניאַ״ [Opinja], נומ׳ 37, 1934; ז׳13: הילע פֿון יוסף הערנהוט׳ס זאַמלונג לידער „אין אונדזערע טעג״, 1933; ז׳14: „אונזער עקספרעס״, 1937, נומ׳13B; ז׳15: „וואָכנשריפֿט״, נומ׳ 29, 1933; ז׳16: „וואָכנשריפֿט״, נומ׳ 2, 1934; ז׳17: „וואָכנשריפֿט״, נומ׳ 28, 1933; ז׳18: „וואָכנשריפֿט״, נומ׳ 44, 1933; ז׳19: „וואָכנשריפֿט״, נומ׳ 20, 1934; ז׳20: „וואָכנשריפֿט״, נומ׳ 1, 1933; ז׳21: „וואָכנשריפֿט״, נומ׳ 8, 1934; ז׳22: „וואָכנשריפֿט״, נומ׳ 47, 1933; ז׳23: „וואָכנשריפֿט״, נומ׳ 6, 1934; ז׳24: ״וואָכנשריפֿט״, נומ׳ 34, 1933.

קיין איינער פֿון די שקיצן און בילדער איז נישט געבליבן צו אונדזערע צײַטן און די האָלצשניטן זײַנען געבליבן בלויז ווי קאָפּיעס, געדרוקט אין דער פֿאַרמלחמהדיקער פּרעסע (פּובליצירט אויף די שפּאַלטן פֿון „וואָכנשריפֿט פֿאַר ליטעראַטור, קונסט און קולטור”, „לעקטוראַ” [Lektura], „ראָבאָטניק” [Robotnik], „אונזער עקספּרעס”, „אָפּיניאַ” [Opinja] און „פֿאָלקסצײַטונג”). איינער פֿון איר האָלצשניטן איז געבליבן אויף אַ הילע פֿון יוסף הערנהוט׳ס זאַמלונג לידער „אין אונדזערע טעג” (לובלין, 1933).

ס׳איז אויך נישט זיכער דער גורל פֿון דער קינסטלערין. בשעת דער דײַטשער אָקופּאַציע האָט זי געאַרבעט אין לובלינער „צענטאָס” (פּויליש: צענטראַלאַ אָפּיעקי נאַד סיעראָטאַמי, יידיש: פֿאַרבאַנד פֿון צענטראַלעס פֿאַר יתומים פֿאַרזאָרגונג). זי איז געשטאָרבן אַרום 1942 בשעת דער ליקווידאַציע פֿון דער לובלינער געטאָ.

קאָמפּאָזיציעס. פֿון אָט די שנעל- און דרייסט-שקיצירטע צייכנונגען אַנטפּלעקט זיך אַ קינסטלערין מיט אַן עמפּפֿינדלעך אויג און אַ סובטעלער נשמה. אין די אויסגעקרומטע, אײַגעהויקערטע הייזלעך און בוידעם-שטיבלעך פֿון די אַלטע, ענגע לובלינער הינטער-געסלעך, פֿילט זיך נישט נאָר אַ באַהאַוונטע צייכנער-האַנט און אַ גענייט אָבסערווירן-אויג, נאָר קודם כל אַ ראָמאַנטיש-קינסטלערישער נערוו, וועלכער דרינגט אַריין מיט אַ באַזונדערער ליבע אין דער אַלטער הייזער-ספּעציפֿיש סטיל און אַן אייגנאַרטיקע אַרכיטעקטור-עסטעטיק.

די אַלע געצייכנטע געסלעך און הינטערגעסלעך, די איינגעהויקערטע הייזלעך מיט זייערע כאַראַקטעריסטישע פֿאַציאַטעס און באַל-קאָנען, די איינצלנע אַלטע געביידעס מיט די ספּעציפֿיש פֿאָרמירטע טיר און פֿענסטער, סטיל-אינטערעסאַנטע בתי-מדרשים און בית-עולמס, אויפֿגעכאַפּט פֿון פֿאַרשידענע בליק-ווינקלען — דאָס אַלץ אויפֿן פֿאַן פֿון עפּעס אַ געסל אָדער אַ זייטן-בולוואַרל מיט איינגעדאַרטע בוימער-צווייגן, פֿאַרמאָגט אַ היימישלעך-ראָ-מאַנטישן רייץ, אין וועלכן עס איז אַריינגעאָסן אַ סך האַרץ און נשמה.

און רבקה בערגער קען גוט אָט די דאָזיקע אַלט-איינגעשרומפּענע הייזקעס אין די ענג פֿאַרקרומפּטע געסלעך — אַ קינד פֿון פּראָלע-טאַרישע עלטערן, איז זי דאָ געבוירן און אויפֿגעהאָדאָוועט גע-וואָרן. אירע שענסטע קינדעריאָרן האָט זי דאָ פֿאַרבראַכט, איינזאַ-פּנדיק אין איר עמפּפֿינדלעכער נשמה דעם ליריש-ראָמאַנטישן רייץ פֿון די גאַסן און הייזער. שפּעטער פֿאַרלאָזט זי לובלין און שטודירט אין דער קראַקאָווער קונסט-אַקאַדעמיע בײַם באַוווסטן פּוילישן פּראָפֿע-סאָר מעהאָפֿער, אָבער אויך דאַן פֿאַרגעסט זי נישט אין איר ליבער האַרציקער היים. אין פֿרייע מינוטן, ווען זי לייגט אַוועק די פֿאַרב און פענזל, קערט זי זיך אום צו די אַלטע מויערן און איינגעפֿאַלענע הייזלעך, איבערטראָגנדיק זיי מיט טוש און בלײַפֿעדער אויף די באַשיידענע פּאַפּיר-זייטלעך פֿון איר שקיץ-ביכל.

די יונגע קינסטלערין מאָלט אויך גרעסערע לייוונטן מיט אייל-פֿאַרב, שניצט האָלצשניטן, אין וועלכע זי באַמיט זיך לעצטנס צו ספּעציאַליזירן, — כאַראַקטעריסטיש אָבער פֿאַר איר זענען בלי-ספק די באַשיידענע אָבער מיט טאַלאַנט אָנגעוואָרפֿענע שקיצן פֿון אַלטן לובלין”[1].

1 מאַקס געלער, „רבקה בערגער”, „וואָכנשריפֿט פֿאַר ליטעראַטור, קונסט און קולטור”, נומ׳ 44, 17 נאָוועמבער 1933, ז׳ 2.

אַ שקיץ-ביכל פֿון רבקה בערגער

פּיאָטר נאַזאַרוק

רבקה בערגער (אין פּוילישע מקורים אויך רושאַ, רחל און ראָמאַ) איז געבוירן געוואָרן ערגעץ אין דעם לובלינער אונטערשלאָס (אַן אָרט אין האַרצן פֿונעם לובלינער יידישן געגנט), אַ פּנים בײַם סוף פֿון דעם 19-טן יאָרהונדערט. אירע טאַטע-מאַמע האָבן אפֿשר געהאַנדלט מיט שמאַטעס, געאַרבעט אין יאַטקעס, אָדער געפֿירט אַ קליינעם וואַרשטאַט, אַ שנײַדערײַ, אָדער אַ בלעכערײַ, מסתּמא געשטעלט צווישן דער קיך און די בעטן פֿון איר משפּחה. זי איז אויסגע-וואַקסן אין אַן אָרעמען געגנט, פּונקט ווי הונדערטער אַנדערע מיידלעך פֿון שעראָקע, יאַטעטשנע, זאַמקאָווע, קראַוויעצקע און אַנדערע אַרומיקע גאַסן אין לובלין. און פּונקט אַזוי איז געווען אויך איר קונסט – אַ פּראָסטע און פּשוטע, ערלעך און נישט קאָמפּליצירט, אָבער אויך אַ ביסל סענטימענטאַל. עס איז אומבאַקאַנט ווי אַזוי דאָס איז געווען מעגלעך, אָבער – ווי דער פּראָפֿעסאָר יעזשי מאַלי-נאָווסקי האָט אַנטדעקט – אין 1914 האָט זי שטודירט מאַלערײַ אין וואַרשעווער קונסט אַקאַדעמיע און נאָך דעם אין קראָקע. ווי אַ קינסטלערין האָט זי דעביוטירט אין אַפּריל 1918 אויף דער באַוווסטער פֿרילינגס אויסשטעלונג אין לאָדזש. נאָכן צוריקקומען קיין לובלין אין די 30-סטע יאָרן האָט זי געאַרבעט בײַ דער יידישער פֿאָלקס-שול א.ן. פֿון י.ל.פּרץ, ווו זי האָט געלערנט צייכנונגען. אירע ווערק, אַ מאָל גוטע, אַ מאָל אַ ביסל ערגערע, ווײַזן די זאַכן וועלכע זי האָט געקענט אַמבעסטן: די אָרעמע אַרכיטעקטור פֿון דער לובלינער יידישער גאַס, די נויט, סאָציאַלע פּראָבלעמען און די מאָטיוון פֿון דער יידישער ליטעראַטור.

אין 1933 האָט דער וואַרשעווער „וואָכנשריפֿט פֿאַר ליטעראַטור, קונסט און קולטור" געשריבן וועגן איר:

„מיט עטלעכע טעג צוריק איז מיר אויסגעקומען צו זען אַ שקיץ-ביכל פֿון רבקה בערגער. אַ געוויינלעך, באַשיידן שקיץ-ביכל מיט עטלעכע בליי-פֿעדער און טוש-אָנגעוואָרפֿענע לאַנדשאַפֿטן, וועלכע האָבן אפֿשר געזאָלט זיין צוגרייטונג-מאַטעריאַל פֿאַר גרעסערע בילדער און

לובלין 2019

אַ שקיץ-ביכל פֿון רבקה בערגער

דער „גראָדזקער טויער — נ״נ טעאַטער״ צענטער
גראָדזקע 21, 20-112 לובלין
+48 81 532 58 67
teatrnn@tnn.lublin.pl
teatrnn.pl

אַ שקיץ-ביכל פֿון רבקה בערגער

קוראַטאָר פֿון דער אויסשטעלונג:
פּיאָטר נאַזאַרוק

מיטאַרבעט:
אַגניעשקאַ ווישניעווסקאַ

הילע:
פּיאָטר נאַזאַרוק

יידיש:
משהלע מאַריאָ אַלפֿאָנסאָ
פּיאָטר נאַזאַרוק

ISBN 978-83-65444-36-3

מיר באַדאַנקען דעם יידישן היסטאָרישן אינסטיטוט אין וואַרשע, דעם אינטערנאַציאָנעלן אינסטיטוט פֿאַר סאָציאַל געשיכטע אין אַמסטערדאַם און דער פּוילישער נאַציאָנאַלער ביבליאָטעק אין וואַרשע פֿאַר באַזאָרגן אונדז מיט די קאָפּיעס פֿון רבקה בערגער׳ס ווערק.

די אויסשטעלונג

רבֿקה

פֿערגער

פֿון

טיכל

אַ שקיץ

21.02.2019
דאָנערשטיק
5 אַ זייגער נ.מ.
גאַלעריע פֿונעם
נ״נ טעאַטער
גראָדזקע 34

קאַטאַלאָג פֿון דער אויסשטעלונג
דער „גראָדזקער טויער — נ״נ טעאַטער״ צענטער
2019